

Nie chodź tam

(z repertuaru Browaru Żywiec)
słowa i muzyka: Jerzy Reiser

Tak smutno patrzysz przez otwarte okno
Już się latarnie w mieście zapalają
I nic nie mówisz patrzysz tylko w dół
Nie chodź tam gdzie uliczny obcy tłum

Usiądź tu obok mnie w fotelu
Słonecznikowe pestki gryź
A ja piosenkę ci zanucę
Tę której słuchać chciałybyś

Nie strącaj z biurka kałamarza
Nie zrywaj z kalendarza dni
Jeśli nie lubisz tej piosenki
Inną ładniejszą zagram ci

Zasnęło słońce gdzieś za antenami
Wyłązą koty z piwnic i śmietników
Zadzwonił tramwaj już ostatni kurs
Nie chodź tam puste place zniknął tłum

Usiądź tu obok mnie w fotelu
Słonecznikowe pestki gryź
A ja piosenkę ci zanucę
Tę której słuchać chciałybyś

Nie strącaj z biurka kałamarza
Nie zrywaj z kalendarza dni
Jeśli nie lubisz tej piosenki
Inną ładniejszą zagram ci

A kiedy przyjdiesz do mnie znów pojutrze
Popatrzysz smutno przez okno otwarte
Wsluchasz się w miasta przedwieczorny szum
Powiem ci nie chodź tam gdzie obcy tłum

Siądziesz tu obok mnie w fotelu
Słonecznikowe pestki gryźć
A ja piosenkę ci zanucę
Tę której słuchać chciałybyś

Może kałamarz strącisz z biurka
Lub z kalendarza zerwiesz dzień
Może już lubisz tę piosenkę
A może nawet lubisz mnie